

Nr. akt.

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

Krosno

dnia

25 IV

1942 r.

Ksiądz Henryk

Oficer Śledczy

Hojew. Urzęd.

Bezpieczeństwa Publicznego w

Krosnie

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię

Adamczyk Maria

Imiona rodziców

Hojew. i Zofia zol. Majchrowski

Data i miejsce urodzenia

6. II 1921 Zbludka gm. Kaniemica pow. Sieradz

Miejsce zamieszkania

Kaniemica - Tartak pow. Sieradz

Narodowość

polska

Obywatelstwo

polskie

Wyznanie

rym. kat.

Zajęcie

Zawód Tartaku i Kaniemicy

Zawód

prac. myśliw.

Wykształcenie

7 kl. szk. polsk. + 2 gimn. pedagog.

Przynależność do R. K. U.

Nary Sier.

Stopień wojskowy

nie posiada

Stosunek do służby wojskowej

Stan rodzinny

żona, 3 dzieci, 5 m.

Stan majątkowy

nie posiada

Odznaczenia i ordery

nie posiada

Karalność

nie posiada kar (nieprzestęp.)

W marcu lub kwietniu 1951 r. brat na odciole w stolicy Tartaku i Kaniemicy siedzący do stołu przy którym siedział brat Tartaku narodził się Kaniemicy Maria, jego siostra Kaniemicy Kaniemicy, i nie znamy mi odciole który zginął w tym rozmiar. Jaki posiadanie przy stole jednego odciole i odciole ten przypominał się w tym czasie iartobliwy, że myśliwego jest mało, że ten był odciole i w ogóle inne przypominał

Kto my nie fanieta. Gompilacem solie, ze do jekt wrog i nie
 fobol na fiz jenne ten ustroj, leca nie nie odry wotam sie. Obicac
 smoj z'adacem i fustam spowotem do tmy fnowy zawodow. Nidly-
 notem fipo ozolmita, dwoi cieto lere ty llo raune fny obie-
 obie crasem luy dwa ty fobolne coolicenie a crasem ter manet
 coly mierzic nie miodiotem go wopole leca cytu on nie dmodni
 nie wem a fupiericki on jalko goi do fukawskiego Mariana
 fowicem listofarda lub fuzetickiem gmodnia, 1951r lczlge na obie-
 obie u stolicie fowtalen si cekieli tam wot mierz fny fole ci
 samu kto my nie fupiericki. Po zjedzeniu obicade foboliz fowtalen
 na obicad i wotiotam sie do wyfina fiody u fowtalen ozolmita ten
 a mierzic sie fowtalen u fowtalen co do wotiotam sie jekt fny
 fowtalen miodicem kę kiody mierz jego fowtalen fukawski
 leca zawady mierz, ze wotiotam fny fowtalen fowtalen na
 wotio to bawotio ruzetnie imarz leca nie fowtalen fipo im-
 not nie wotiotam mierz, a mierzic fowtalen u fowtalen fowtalen
 fowtalen on mi tam wotiotam fowtalen jowtalen, obicade. fiody
 wotiotam sie do wyfina fowtalen u fowtalen fowtalen, prony
 fiz wotiotam mierz fowtalen co do fowtalen jekt wotiotam
 a u fowtalen fowtalen fowtalen nie luy to wotiotam on fowtalen-
 obicad, ze on u fowtalen fowtalen fowtalen fowtalen fowtalen
 nie mierz, dacz, ze fowtalen fowtalen o fowtalen i wotiotam i lechic
 mierz fowtalen i mierz luy z mierz wotiotam, jekt wotiotam
 miodicem, ze mierz nie a ty llo wotiotam i zelym fowtalen
 fowtalen jekt jekt lechic mierz, jekt fowtalen fowtalen fowtalen i fow-
 talem do fowtalen. W mierzic gmodnia 1951r nie fowtalen cyto

Wotiotam mierz

...kroga mury martej koloni granatowego, grodem nie
 przypominam sobie, średniego wzrostu, lat około 40-45, dość
 tęgi, który nie wiem jakiegoś dnia czy miał blond czy też ty-
 ławy, nie zauważyłem czy wiał się jakimś zobaczysz również
 moim miotem także się wesoło nie przytulał i jak on się nazy-
 wał lub miał na imię nie wiem gdyż nie słyszałem by
 na niego i także czy inny sposób mówio. Jakiś tam był zacho-
 wał Franciszkiem i nawet nie wiem jakiegoś dnia czy to-
 warzystwo się rozstało, ja wraz z Józefem razem z nim i Ma-
 mular i razem z nim przebiegła przyjaźń do Kamienicy.
 Nie słyszałem by ktoś zobaczysz rozmawiał na jakiś kolonial-
 temat nieporadę organizację. Zajął się do Kamienicy i był
 na obywatelskiej liście. Wtedy też był w towarzystwie Józefa-
 Kowalskiego i tym razem co do tego kładzie liście, natomiast
 Franciszek był w miocie się z nim do przodu a gdy tam z nim
 frontem rozprawy się z nim czy ma jakąś odpowiedź na co
 odpowiedziałem że nie wiem on zwrócił się do niego mo-
 żesz jak to odpowiedzieć nie ma nie przypominam sobie co powiedział
 on miot, ja słyszałem się obywatela i Franciszkiem, że jest
 nigdy i też tymczasem nie przypada do liście. Nie wiem czy to
 to nie odezwał a ja myślałem i mówiłem się na obywatela i nie
 przypominam sobie nawet czy on przyjechał frontem. Po tym
 dniu natomiast jego obywatela lub tym razem przy obywatela leżał na
 temat organizację nie rozmawiał, ja więc on przyjechał
 do mnie jak się nazywał do Józefa leżał na co nie wiem.
 Za kilka dni przyjechał spontanie do Kamienicy i był
 około 4 dni gdzieś w miocie się z nim rozmawiał przy obywatela
 leżał spontanie rozmawiał na temat przyjaźni i ostat-
 nim dniem Franciszek mi, że przyjechał na obywatela
 Adama z Marią

na kontakty organizacyjne i będzie miał duże forey. eltonit
ze jękie do Jankowa, na zachód i do Sosnowca lecz do kogo
nie przedzielił. Od tego czasu nie widziałem jego więcej.
W czasie rozmów z nim dotrni do zrozumienia, że jest kimś
wybitnym i organizacyj i lecz na jakim stanowisku był nie mó-
wił. eltonit, że wkradł się do gromadzie formuły bycia fizyka ludki
i kował mi zawieszoną tyś fizyka. Ja przedkładałem, że nie mam
takiej ludki ale przedstawiłem jemu Józła Franciszka który
latem 1951r był w Kamienicy i przedstawił do mnie moim
w stylach na co ja odpowiedziałem, że nie ma stylów
że wszystkie stare wojska on mi mówił, że co u nas nie
nie stylów i dyktów ale wzmianki lecz górze i co nie formu-
lacji - wyzniosłostwem, że on mi więcej co nie o organi-
zacji. Siłko Domagorę się było z nim pojechał do Łodzi
Franciszka zaim. Rostoka gen. Sulkowice pow. siłomowca, co też
mówiłam i oile formuły i wzmianki wzmianki 1951r i wie-
dział przed podaniem mołotem się wron siłko do Rostoka
górze do prowadzania do kontaktowania między siłko
a Józłem Franciszkiem, lecz jakby rozmowa oni prowadzili tyś
miejm górze rozmawiali na ludku o koto jedną górkę
czasu - ja rozmawiałem tyś siłko mi nie nie mówił jak z nim
zobowiązt i ja wroniam tyś tam do Kamienicy on wronił
siłko. Doleż zapodobał siłce Opyda Józefa zaim.
w Kamienicy on Józefa Józefa i Chudzińskiego Franciszka
wzmianki zaim. w Kamienicy który siłko w. Domagorę
się dyktował do siłce formuły jak trójdził chce z nim
rozmawiać. Oniś iwdną opinił nie dawołam siłce górze
miedził on ja o nich lecz nie wiem od kogo o Domagorę

Dobrych Noiz

tylko ich spowodowania. Oile pramiętam to umieszczenie
 przedkierunku 1951r idąc z reguły do domu sportowego
 przedkier idącego Opyda Józefa któremu przedkierowaniem
 był przyniesiony do zamieszkania Tortorku do kierownika na wieści
 gdyż tak karol przedkier siłki i że kierownik go odśwież-
 nio skieruje. Za kilkanaście dni idąc ulicą sportowym
 Hudeckiego Franciszka którego matką zindekują i u niego
 rozmowy z nim przedkierowaniem jestem by stać się do kier-
 nika Tortorku wicekierem lecz ja co nie przedkierowaniem jestem
 on się też nie wypytuję. Jawnor Józef oile niemu od siłki
 został się przyniesiony przez Opyda Józefa i wszyscy umieszczeni
 byli u siłki ocyru same mu mówić lecz co zobowią-
 nio niemu i przypuszczenia jest, że zostali oni zwrócić
 nam do tej organizacji gdyż imają siłki zwrócić były.
 Zarządnicą zarząd, że przy pierwszym przedkierowaniu na
 którym siłki proponował mi raportować i nielegaliz-
 organizacji mówić mi, że organizacja ta będzie miała
 nazwę „Oduet” „Oduet Józef”. W siłce młkowskiej
 1952r będzie u rodziców i zbludę jej. Janiewicz i rozm-
 niołom tam ze swą siostrą Adamią Julią która u siłki
 rozmowy wypytowała też mnie o siłkę którego pramięta
 i mieszkam siłce 1951r kiedy byłam u siłki na ulocie
 i wypytowała też co z nim słychać.

Dotykiem protokołu pierwszego i jolke zgodny z prawem
 moich do tej organizacji zwrócić to przyniesienie wstano-
 wienie przyniesienia.

Janusz Głuch.

Janusz Głuch

zwrócić.

Adamią Julią